

## Rocznica powstania na Żoliborzu



Obchody rocznicy przed pomnikiem „Żywiciela” (po lewej stronie Lidia Wyleżyńska – prezes Stowarzyszenie Żołnierzy AK „Żywiciel” i Miłośników ich Tradycji)

Fot.: Urząd Dzielnicy Żoliborz

Jak co roku uroczystości związane z rocznicą powstania warszawskiego rozpoczęły się 29 lipca na Żoliborzu, przy pamiątkowym obelisku poświęconym pamięci żołnierzy „Żywiciela”, w parku noszącym jego imię, a znajdującym się przy ul. ks. Popiełuszki na terenie obecnej WSM Żoliborz Centralny. W czasie okupacji była tu po prostu Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa (jeszcze daleka od podziałów), na terenie której znajdowała się kwatera główna ppłk. „Żywiciela” (Mieczysława Niedzielskiego), dowódcy II obwodu AK – dokładnie przy Krasińskiego 16.

To właśnie na Żoliborzu, na terenie WSM, przy zbiegu ulic Suzina i Próchnika, 1 sierpnia o godz. 13:30 padły pierwsze powstańcze strzały,

stało się to przypadkiem. Właśnie przy ul. Próchnika Niemcy trafili na żołnierzy Batalionu im. Jarosława Dąbrowskiego z OW PPS i wywiązała się strzelanina. Zginęło 20 powstańców, ich nazwiska umieszczone są obok tablicy, na budynku dawnej kotłowni WSM, przy Suzina 6. Tak więc w sposób niezamierzony Żoliborz rozpoczął walkę przed godziną „W”. Żoliborz również jako ostatni zakończył walkę z okupantem. Ppłk Niedzielski „Żywiciel” nie chciał się poddać. Ranny, świadomy beznadziejnej sytuacji poddał się dopiero po trudnych rozmowach z przełożonymi, w dniu 30 września.

Można więc powiedzieć, że Żoliborz przez całe powstanie wypełniał swój patriotyczny i żołnierski obowiązek, przy pełnym wsparciu ludności cywilnej (przynajmniej w pierwszym okresie powstania), którą w dużej mierze stanowili członkowie WSM. Stąd właśnie tu znajduje się park im. „Żywiciela” i kamien-

ny obelisk ku pamięci Niedzielskiego i jego żołnierzy, stąd też coroczne uroczystości otwierające rocznicowe obchody powstańcze w Warszawie.

Tak więc i tym razem o godzinie 10:30 zgromadzili się w tym miejscu żyjący kombatanci – żołnierze zgrupowania „Żywiciel”, przedstawiciele władz dzielnicy Żoliborz i Bielany, a także Ratusza i Sejmu (polsowie Jacek Sasin i Jarosław Krajewski), wiceszef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Jarosław Brysiewicz, przedstawiciel IPN Jan Żaryn oraz członkowie licznych organizacji społecznych i instytucji, a także uczniowie żoliborskich szkół, harcerze z pocztami sztandarowymi i okoliczni mieszkańcy. Wśród składających wieńce i wiązanki obecny był także prezes naszej Spółdzielni Maciej Stasielowicz, jak również przedstawiciele WSM Żoliborz Centralny.

Dokończenie strona 3

## Walne Zgromadzenie za nami

Tegoroczne Walne Zgromadzenie WSM odbyło się, jak zwykle, przed wakacjami 18 czerwca. Tym razem zgodnie z decyzją członków, podjętą na WZ 2015, nie zostało podzielone na kilka części. Obradowało jednego dnia i to w sobotę, również zgodnie z wolą spółdzielców. Można było sądzić, że to spowoduje większą frekwencję i o ważnych dla spółdzielni sprawach mówić będzie i decydować znaczna liczba osób. Niestety, tak się nie stało.

Z 11 osiedli, spośród 27 tys. członków stawili się na obrady ok. 250, czyli 1%! Nie pierwszy raz ape-

lowaliśmy o szerszy udział w Walnych Zgromadzeniach i nie pierwszy raz z takim skutkiem. A szkoda, bo przecież WZ to bardzo ważne dla spółdzielców spotkanie, na którym najwięcej dowiedzieć się można na temat aktualnej sytuacji Spółdzielni, w której mieszkamy, NASZEJ Spółdzielni. Jest okazja, by wysłuchać sprawozdań Zarządu i Rady Nadzorczej z całorocznej działalności, by zadawać pytania, domagać się odpowiedzi, dyskutować na temat podejmowanych działań i słuszności powziętych decyzji. Mówiąc inaczej – rozliczać zarówno Zarząd, jak i organ samorządowy, jakim jest RN. Chwalić za to co dobre i wytykać nieprawidł-

wości. Jedyna to okazja, gdy na sali mamy wszystkich zainteresowanych i możemy prowadzić dyskusję wprost, patrząc sobie w oczy. Tymczasem, jak widać, spółdzielcy nie wykorzystują tej możliwości. Mobilizują się jedynie na zebrania wyborcze bądź na zebrania mieszkańców, jeśli na osiedlu źle się dzieje. Słaba frekwencja to problem nie tylko naszej Spółdzielni, ale u nas szczególnie rażący, ze względu na liczbę członków i wielość problemów. W czasie dyskusji zwracano uwagę na tę sprawę, ale nikt jak dotąd nie dał skutecznej recepty na uzdrowienie sytuacji.

Dokończenie strona 4

## Wystawa z okazji 95-lecia WSM

Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa w tym roku obchodzi 95-lecie swojego istnienia. Był to okres i wzlotów, i upadków. Złote lata dla WSM przypadły niewątpliwie na okres dwudziestolecia międzywojennego. W euforii odzyskania niepodległości w 1918 r. poszukiwano nowych rozwiązań dla kolektywnego budownictwa mieszkaniowego.

Już dwa lata po wyzwoleniu grupa socjalistów założyła spółdzielnię mieszkaniową. Podstawową zasadą dla nowoczesnego budownictwa było odejście od budowania tzw. „studni”, czyli podwórek do których nie docierało słońce. W 1927 r. powstała I kolonia WSM proj. Brunona Zborowskiego, wzniesiona przy pięciokątnym placu Wilsona. Tak wyglądały początki Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Powstały później kolejne kolonie na Żoliborzu, a także na Rakowcu. Dalszy rozwój Spółdzielni przerwała druga wojna światowa. Po wojnie budowano kolejne osiedla i kolonie WSM, powstało osiedle Koło-Wschód, włączono też wiele zasobów wybudowanych z funduszy innych inwestorów. Liczba członków Spółdzielni znacząco

wzrosła w latach 60-tych i 70-tych. Spowodowane to było budową dużej liczby nowych osiedli, z których później powstały nowe spółdzielnie, m.in. WSM Rakowiec, WSM Ochota, SM Koło. Okres PRL dla działalności Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej miał swoje wady i zalety. Powstały Sady Żoliborskie, Zatrąsie, Kępa Potocka, Bielany, Chomiczówka i inne. Duże zmiany w WSM nastąpiły po roku 1989. Wydzielono stare osiedla WSM na Żoliborzu (Żoliborz I), tworząc nową spółdzielnię WSM „Żoliborz Centralny”, wydzieliła się też Chomiczówka. Powstały kolejne osiedla takie jak: Nowodwory, Łatycka, Wawrzyszew Nowy, Hery i Niedzielskiego. Na wielu starszych osiedlach powstały nowe budynki, a obecnie Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa realizuje zupełnie nowy zespół budynków mieszkalnych w Osiedlu Szmaragdowym na Tarchominie.

Całą genezę i okres różnych przemian WSM można obejrzeć na wystawie zorganizowanej przed głównym wejściem do Teatru Komedia (przylegającego do Społecznego Domu Kultury) przy ul. Słowackiego 19A.

Dokończenie strona 4

## Nowy system informatyczny

### Papirus w Spółdzielni

Tym razem nie chodzi o historię, a o zupełnie nowoczesne rozwiązanie. 9 sierpnia Zarząd WSM podpisał z firmą SoftHard S.A. z Płocka umowę na zakup i wdrożenie nowego zintegrowanego systemu informatycznego dla Spółdzielni – o nazwie Papirus SQL. Współpraca potrwa 20 lat.

Nowy system usprawni i ujedynolici zarządzanie wszystkimi zasobami WSM, w szczególności obejmie zagadnienia finansowo-księgowo i gospodarkę nieruchomości; wprowadzi też Elektroniczne Biuro Obsługi Klienta. Papirus będzie oparty na jednej – wspólnej dla wszystkich modułów i użytkowników – centralnej bazie danych. Integracja jest jedną z najbardziej istotnych zalet wdrażanego rozwiązania. Podstawową zasadą systemu zintegrowanego jest budowanie powiązań między poszczególnymi modułami, dzięki czemu informacje trzeba wprowadzić tylko raz.

Nowy system umożliwi w sposób spójny i efektywny zarządzanie naszymi zasobami, da duże możliwości analityczne, co ułatwi podejmowanie decyzji. Skorzystają też sami spółdzielcy. Dotychczasowa aplikacja czynszowa zos-

tanie zastąpiona przez Elektroniczne Biuro Obsługi Klienta, które pozwoli mieszkańcom na szybki dostęp przez internet do wybranych danych finansowych i ewidencyjnych. E-BOK stworzy też możliwość zgłaszania usterek wymagających interwencji konserwatorów.

Umowa nie skończy się tylko na wprowadzeniu nowego oprogramowania, ponieważ zintegrowany System Informatyczny Papirus SQL jest cały czas rozwijany i dostosowywany do zmieniających się wymagań prawnych. Doświadczony zespół fachowców gwarantuje bezpieczeństwo danych osobowych spółdzielców. SoftHard S.A. działa na rynku od 1990 roku, od 2010 roku otrzymuje certyfikat „Przedsiębiorstwo Fair Play”, wielokrotnie uzyskała wyróżnienia w konkursach Gepardy Biznesu, Efektywna Firma i Mocna Firma. W 2012 spółka została doceniona w rankingu Diamenty Forbesa. Posiada również rekomendację Stowarzyszenia Księgowych w Polsce.

Co ważne, WSM już sprawdziła działanie nowego systemu. W 2015 roku wprowadziła go Administracja Osiedla Żoliborz III.

Dokończenie strona 5

# 95 lat

Warszawskiej  
Spółdzielni  
Mieszkaniowej

# 85 lat

Życia WSM

# Budżet partycypacyjny na 2017 rok Pozytywny Spółdzielczy Żoliborz

Wybiórcze jednak podejście władz dzielnicy Żoliborz, które w tegorocznej edycji zdyskryminowały tereny WSM, uniemożliwiając składanie na nie wniosków, nie pozbawiły spółdzielców chęci uczestniczenia w partycypacji tych środków. Między innymi spółdzielcy złożyli projekty w okolicach swoich domostw oraz zagłosowali na nie. Wygrały następujące pomysły, które będą służyć również mieszkańcom WSM:

## Żoliborz centralny (okolice osiedla Żoliborz II WSM)

Nr 1120. Rewitalizacja Alei Wojska Polskiego na Żoliborzu (600 głosów) koszt projektu: 262 000 zł

Nr 1115. Potańcówka międzypokoleniowa na Żoliborzu (471 głosów) koszt projektu: 5 000 zł

Nr 2206. Frutti Per Tutti – sad przy Cytadeli (416 głosów) koszt projektu: 45 000 zł

## Rejon Sadów, Zatrasia-Rudawki (osiedla Żoliborz III i IV WSM)

Nr 1274. Zakup książek i organizacja spotkań autorskich w bibliotekach przy ulicy Broniewskiego 9a (487 głosów) koszt projektu: 14 600 zł

Nr 1851. Nowe oświetlenie bezpiecznej drogi do SP267 (446 głosów) koszt projektu: 13 000 zł

Nr 1129. Bezpieczne przejście dla pieszych przy Broniewskiego 26 (390 głosów) koszt projektu: 35 000 zł

Nr 2112. Poidelko wody pitnej dla dorosłych, dzieci i zwierząt Żoliborz Sady (380 głosów) koszt projektu: 65 000 zł

Nr 1672. Plac zabaw „Na czterech łapach” – żoliborskie wybiegi dla psów (362 głosy) koszt projektu: 23 370 zł

Nr 1803. Boule na Sadach (360 głosów) koszt projektu: 21 300 zł

Nr 1315. Bezpieczna Elbląska – nowe przyjazne rondo (328 głosów) koszt projektu: 86 000 zł

Nr 1606. Miejsca postojowe oraz dodatkowy ciąg pieszy dla Szkoły Podstawowej nr 92 (289 głosów) koszt projektu: 39 400 zł

Nr 1993. Bezpieczna droga do SP 267 (276 głosów) koszt projektu: 80 000 zł

## Żoliborz Południowy (okolice Zatrasia-Rudawki – osiedle Żoliborz IV WSM)

Nr 2229. Zagospodarowanie Zielenca Linearnego śladem dawnej bocznic kolejowej na Żoliborzu Południowym (1029 głosów) koszt projektu: 80 000 zł

Nr 1615. Życzliwość wobec kobiet w ciąży dla mieszkank Żoliborza (674 głosy) koszt projektu: 2 900 zł

Mamy jednak nadzieję, iż zarząd dzielnicy Żoliborz, po licznych interwencjach, w kolejnej edycji budżetu partycypacyjnego trochę się zreflektuje i zaprzestanie ograniczeń wobec spółdzielców, tak jak to robi zarząd sąsiedniej dzielnicy Bielany.

Adam Kalinowski.

# Budżet Partycypacyjny Bielany 2017 Projekty Będą Służyć Mieszkańcom Naszej Spółdzielni

Ostatnia, trzecia, edycja budżetu partycypacyjnego (BP) na Bielanych w wielu punktach różniła się od poprzednich. Dla potrzeb organizacji BP teren dzielnicy podzielono na osiem obszarów terytorialnych i jeden ogólnodzielnicowy, czego nie uczyniono w pierwszej edycji, i zwiększono liczbę obszarów w stosunku do drugiej, by zapewnić większą równomierność podziału środków.

W tej edycji, podobnie jak w poprzedniej, przewidziano uwzględnienie nie tylko podmiotów miejskich, lecz także i innych, w tym spółdzielni mieszkaniowych, czego nie było w pierwszej edycji. Środki przeznaczone na realizację przyszłorocznych projektów (ponad 7,5 mln zł) są większe niż w obu poprzednich edycjach razem wziętych i ponad dwukrotnie większe niż w drugiej edycji, której projekty są obecnie realizowane. Większa była także aktywność mieszkańców, a osoby zajmujące się budżetem w osiedlach WSM i propagujące ideę BP zorganizowały (np. na Piaskach i Wawrzyszewie) dodatkowe punkty przyjmowania głosów, by przybliżyć je naszym mieszkańcom. Warto zauważyć, że w wyniku głosowania wiele projektów mieszkańców WSM zostało zakwalifikowanych do realizacji a wiele innych, dotyczących szkół, chodników, ścieżek rowerowych, ekologii i zdrowia również było popieranym przez mieszkańców WSM i będzie nam służyć. Ważne, że niektórym się chciało chcieć i komfort pobytu na wsm-owskich osiedlach stopniowo się poprawia. Poniżej kilka słów o wybranych projektach wewnątrz i obok naszych osiedli. Ponieważ pełne listy opublikowano już w internecie i w „Naszach Bielanych”, skupimy się jedynie na projektach zakwalifikowanych do realizacji i bliskich mieszkańcom WSM.

Chciało się chcieć mieszkańcom Wawrzyszewa, którzy w liczbie ok. 1300 osób stawili się przy urnach do głosowania. Postawiono głównie na bezpieczeństwo oraz właściwy rozwój dzieci i młodzieży, na projekt Street Workout – miejska ścieżka zdrowia – wyposażenie placu do ćwiczeń w drążki, drabinki, poręcze, kostki do naskoków, ławeczkę skośną, linę lub kółka gimnastyczne. Dzięki głosom wawrzyszewian dwa przestarzałe, pamiętające ubiegły wiek, place zabaw przy ul. Andersena i Dantego 7/Szekspera 4 będą zmodernizowane. Szkoła podstawowa nr 209 zmobilizowała rodziców i wywalczyła dla dzieci realizację placu zabaw oraz takich projektów jak: „Nasze bezpieczeństwo – pierwsza pomoc”, „Dobry start – lepsza przyszłość”, a dla dorosłych „50+” – naukę języka angielskiego. Dzięki poparciu

mieszkańców zakupione zostaną dla biblioteki przy ul. Petöfiego książki „duże litery”, w 2017 roku odbędą się spotkania autorskie oraz wejście w życie projekt, dzięki któremu bielańskie biblioteki otrzymają pieniądze na zakup około 3000 nowych książek i 600 audiobooków wybranych przez czytelników. Warto podkreślić, że BP zwiększy (!) przyszłoroczne nakłady inwestycyjne na Wawrzyszewie o ponad 970 tys. złotych, niezależnie od dotychczas planowanych. Zadowolone mieszkańców przyćmiewa jednak fakt, że nie są dotychczas realizowane zwycięskie projekty z ubiegłego roku.

Na Piaskach do opracowywania projektów i głosowania mobilizowały osoby pozytywnie zakręcone, w tym te trzy, które znalazły się w dzielnicowym zespole ds. BP i które pełniły dyżur przy urnie do głosowania. Dyżurowano w Przychodni Zdrowia z dwóch powodów: bo tam przychodzi wiele osób i drzwi są otwarte do 18-ej, dłużej niż w administracji WSM. Aktywność mieszkańców nie była tak imponująca jak na Wawrzyszewie, ale wystarczyła, by wszystkie projekty dotyczące osiedla WSM Piaski i najbliższego otoczenia zostały zakwalifikowane do realizacji. Powstanie w osiedlu siłownia zewnętrzna, w Klubie Mieszkańców Piaski będzie realizowany dla dzieci program „Słowo i obraz – czytamy i myślimy”, na placu zabaw przy ulicy Kochanowskiego 22 powstanie scena z zadaniem i zorganizowane będą boiska do gry w minigolfa. Najwięcej osób głosowało na projekt „Rewitalizacji placu zabaw ul. Kochanowskiego 2” (tuż obok są budynki Kochanowskiego 4 oraz Broniewskiego 39 i 41). I bardzo dobrze, bo w osiedlu przybywa dzieci i ważne jest, aby mogły się bawić na bezpiecznym i ogrodzonym terenie. Wśród docenionych znalazł się też projekt usprawniający warunki przejazdu autobusów i samochodów przez ulicę Rudnickiego (zatoczka autobusowa przy przystanku). Wartość projektów zakwalifikowanych do realizacji przekracza 500 tysięcy złotych.

Mieszkańcy osiedla WSM Bielany znaleźli się w niewygodnej sytuacji, bo zasoby osiedla znalazły się w dwóch obszarach BP: Stare Bielany i Słodowiec. A głos mógł dotyczyć tylko jednego obszaru terytorialnego i ogólnodzielnicowego. Ale i tak cztery projekty są bliskie wsm-owskiemu osiedlu i poprawią dobrostan naszych mieszkańców – dwa na Starych Bielanych i dwa na Słodowcu. Pierwszy to modernizacja terenu sportowo-rekreacyjnego. Budowa boisk przy Szkole Podstawowej nr 133 to kompletna przebudowa zaplecza sportowego szkoły im. Stefana Czarnieckiego przy ulicy Fontany 3. Boisko będzie ogólnodostępne w godz. 18-21 w dni powszednie oraz w godz. 10-20 w weekendy. Kilka boisk, zewnętrzna siłownia i place zabaw umożliwią aktywne spędzanie czasu wolnego zarówno młodym, jak i starszym, nie tylko miesz-



Wizualizacja placu zabaw na Piaskach  
Autorzy: Alina Rybicka i Tadeusz Pałka

kającym w zasobach WSM, lecz również innym. Poprawie bezpieczeństwa mieszkańców służyć będzie doświetlenie przejścia dla pieszych przez ulicę Żeromskiego na skrzyżowaniu z Lisowską, a wygodzie usunięcie utrudnień osobom, szczególnie niepełnosprawnym, chcącym dostać się do ratusza od strony skrzyżowania Staffa/Fontany. Cykliści z zadowoleniem przyjęli sukces rowerowego połączenia parków Olszyna i Herberta, bo tworzy to bezpieczny ciąg pieszo-rowerowy przez dwa parki, od skrzyżowania Broniewskiego z Trasą AK do skrzyżowania Perzyńskiego i Staffa. Połączenie integruje trzy istniejące ścieżki rowerowe, a ponadto w ramach projektu ma być wykonane brakujące dojeżdżenie od skrzyżowania Broniewskiego z Trasą AK; o jego potrzebie świadczą szerokie wydeptane ścieżki gruntowe. Środki przeznaczone na te cztery projekty to prawie 800 tysięcy złotych.

Głosujący w obszarze BP obejmującym Wrzeciono i Młociny postawili na edukację oraz rozwiązania związane z komunikacją i ochroną środowiska. Znacznie mniejsze uznanie miały sprawy kultury i pomocy społecznej, co zresztą jest charakterystyczne dla wszystkich osiedli. Najwięcej głosów oddano na modernizację boiska szkolnego na Wrzecionie, a największe fundusze będą potrzebne na uzupełnienie sieci tras rowerowych. Wiele osób oddało głosy na projekty dotyczące zdrowia i rodziny takie jak: Sportowa Rodzina, ścieżka zdrowia, fitness i specjalistyczna terapia. W tym obszarze BP powstanie również parking samochodowy przy ul. Wrzeciono 10 oraz wybieg dla psów „Polana Hutnik”. Koszt zakwalifikowanych projektów to ponad 1280 tys. złotych.

Podsumowując tę edycję budżetu, warto zauważyć, że coraz więcej mieszkańców interesuje się tym tematem. Wśród propagujących BP utrwała się przekonanie, że warto było te działania wykonywać, a następną edycją należy się zająć już teraz.

## Redakcja + osiedla

Będąc członkiem dzielnicowego zespołu do spraw BP w pierwszej edycji wielokrotnie dopytywałem się, jakie zobowiązania przyjmują na siebie władze samorządowe, poznając wyniki publicznego głosowania. Delegowani przez Urząd Miasta szkoleniowcy/doradcy byli zdziwieni moimi pytaniami mówiąc, że „przecież jest to umowa ze społeczeństwem”. Mniej jednoznaczne stanowisko zajmował ówczesny wiceburmistrz, podnosząc sprawę zatwierdzenia budżetu przez władze samorządowe Bielany i Warszawy. My jednak chcemy wierzyć, że „pacta sunt servanda” i wybrane projekty będą realizowane. Jak umowa to umowa.

ZZ



Wolontariusze przyjmują głosy BB:  
Jadwiga Wnuk i Zofia Sudra-Czerwińska

Fot.: Zbigniew Zieliński

Drogi Koleżance  
**DANUSI DAŚKO**

najserdeczniejsze wyrazy współczucia  
z powodu śmierci

**MAMY**

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd,  
pracownicy Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej  
oraz zespół redakcji „Życia WSM”

## PLAN DYŻURÓW CZŁONKÓW RADY NADZORCZEJ

(wrzesień-październik 2016) Biuro Zarządu ul. Elbląska 14 (II p. pokój 219, od godziny 16:15)  
(zapisy p. 211 tel. (22) 561-34-17)

Data/miesiąc	Imię i nazwisko	Imię i nazwisko
wrzesień		
12	Adam Kalinowski Członek Komisji Organizacyjno-Samorządowej i Komisji Inwestycyjnej	Zbigniew Zieliński Członek Komisji Inwestycyjnej
19	Andrzej Włodarczyk Przewodniczący RN	Felicja Melon Członek Komisji Inwestycyjnej, członek Komisji Członkowsko-Mieszkaniowej
26	Stanisław Michalczyk Członek Komisji Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi	Włodzimierz Stupka Członek Komisji Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi
październik		
3	Andrzej Michalowski Przewodniczący Komisji Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi	Janusz Sulich Członek Komisji Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi
10	Lidia Grzymiska Sekretarz RN, członek Kom. Organizacyjno-Samorządowej	Krzysztof Zaborska Członek Kom. Organizacyjno-Samorządowej i Rewizyjnej
17	Stanisław Niekarz Członek Komisji Rewizyjnej	Zofia Sobieszczuk Członek Komisji Rewizyjnej
24	Robert Orlik Członek Komisji Inwestycyjnej	Jacek Sielski Przewodniczący Kom. Inwestycyjnej

Wydawca: Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa ul. Elbląska 14, 01-737 Warszawa

**ZYCIE WSM**



Wydawane od 1931 roku

Redaktor naczelna: Danuta Wernic (danuta.wernic@wp.pl, tel. 600 951 992)

Rada programowa: Adam Kalinowski (przewodniczący), Felicja Melon, Zbigniew Zieliński

Redaktor prowadzący, dział reklamy: Bartłomiej Pograniczny

Dział Ogólno-Organizacyjny: bogusława.rudzinska@wsm.pl, tel. 22 561 34 16

Skład i łamanie: Testudo Press Bartłomiej Pograniczny

Za treść zamieszczanych ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do redagowania i skracania nadsyłanych tekstów oraz do zmian w tytułach. Na anonimowe listy nie odpowiadamy.

Gazeta bezpłatna. Nakład 30 tys. egz.

www.wsm.pl

# Nowa era „Żywiciela”

Jedną z najpoważniejszych organizacji dbających o pamięć powstania warszawskiego na Żoliborzu jest Stowarzyszenie Żołnierzy AK „Żywiciel” i Miłośników ich Tradycji. W 2014 roku zmieniło ono nazwę, by dopowiedzieć do grona swoich członków właśnie „miłośników tradycji”, którzy nie walczyli w powstaniu, ale są wierni jego tradycji. W listopadzie walne zgromadzenie Stowarzyszenia podsumuje swoją działalność w „nowej wersji”, sprawdzi co przez ten czas udało się zrobić, i na ile udało się zainteresować historią najnowszą przede wszystkim młodzież.

Stowarzyszenie powstało w 2006 roku. Założyli je zrzeszeni przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację podkomendni pułkownika Mieczysława Niedzielskiego ps. „Żywiciel”, którzy razem z nim walczyli w czasie powstania warszawskiego. Pierwszym prezesem został Stefan Wyleżyński (nieżyjący już dziś mąż obecnej pani prezes). Po kilku latach i kolejnych trzech zmianach na czele Zarządu stanęła pani Lidia Wyleżyńska ps. „Zora”, w czasie powstania łączniczka i telefonistka, najpierw w dowództwie II obwodu AK „Żywiciel”, a następnie w zgrupowaniu „Żubr”.

Do Stowarzyszenia należy około 200 osób, aktywnych jest oczywiście znacznie mniej – około 10%. Zajmują się pomocą byłym żołnierzom znajdującym się w szczególnie trudnej sytuacji, upamiętnianiem historii, przekazywaniem tradycji – szczególnie ludziom młodym.

Jednak wiek członków – stwierdza prezes Wyleżyńska – jego średnia to 89 lat, nie pozwala już na zbyt dużą aktywność. Dlatego postanowiliśmy zmienić nazwę Stowarzyszenia i jego statut. Tak, by otworzyć się na inne środowiska, pozakombatantkie, a szczególnie na młodzież. W 2014 roku zmieniliśmy nazwę na: Stowarzyszenie Żołnierzy AK „Żywiciel” i Miłośników ich Tradycji. Pragniemy, by wraz z nami nie odeszła troska o pamięć i tradycję tamtych czasów – dodaje.

Jednym z takich członków miłośników tradycji jest p. Marek Rzeszotarski – dawny mieszkaniec WSM, były konsul generalny w Hamburgu, syn majora Adama Rzeszotarskiego, dowódcy powstańczego zgrupowania „Żmija”. Od lat angażuje się w prace Stowarzyszenia.

Już poprzedni statut przewidywał możliwość przyjmowania osób, które nie tylko są uczestnikami powstania czy też członkami rodzin, ale też tych, którzy identyfikują się z celami naszego Stowarzyszenia i ideą, która mu przyświeca – wyjaśnia p. Rzeszotarski. – Te osoby mogły być członkami nadzwyczajnymi. Tylko to praktycznie nie działało. Poprzednia nazwa tworzyła wrażenie hermetyzacji środowiska. Ja na początku w ogóle nie byłem członkiem organizacji. Do współpracy zaprosili mnie podkomendni ojca. Potrzebowali kogoś, kto ich wspomógł technicznie i poprowadzi walne zgromadzenie. Zaproponowali mi wejście do zarządu. Podpisałem deklarację i zostałem wybrany na wiceprezesa Stowarzyszenia – wspomina.

## Na kłopoty urząd dzielnicowy

Cieszymy się, że parę lat temu Stowarzyszenie wyszło z kolejnej konspiracji i w tej chwili jest ważnym partnerem społecznym na Żoliborzu – dodaje p. Rzeszotarski. Do niedawna grupa działała zupełnie na własną rękę. Chociażby w takich sprawach jak zapalenie 1 sierpnia zniczy na grobach powstańców. Niby każdy mógłby wziąć po dwie lampki, ale kiedy trzeba zapalić ich kilkaset,

to nie jest już łatwe zadanie. Kiedy o problemie usłyszał burmistrz Żoliborza p. Krzysztof Bugła, natychmiast podjął decyzję, by przygotowania do kolejnych rocznic powstania przejął Urząd. I tak jest od kilku lat.

Urząd wspiera też powstańców w upamiętnianiu historii. W 2015 roku zadbał m.in. o organizację odsłonięcia tablicy na dawnym budynku WSM przy ul. Suzina (dziś WSM Żoliborz Centralny) poświęconej Zawiszkom – najmłodszemu harcerzom Szarych Szeregów. Marek Rzeszotarski zaprosił na odsłonięcie kilku z nich. I zaobserwował ciekawy przykład podejścia tamtych ludzi do tytułów i odznaczeń. – Jest kilku członków Stowarzyszenia, którzy nie przyjęli od żadnej kolejnej władzy krajowej żadnych stopni oficerskich – wyjaśnia. A ci, którzy przyjęli, właściwie się tym nie chwala. Dlatego, gdy na uroczystościach ktoś tytułuje ich np. kapitanem, oni podkreślają, że w trakcie powstania nie byli nawet szeregowcami. Po prostu byli Zawiszkami.

## Dotrzeć do szkół

Cały czas mamy kontakt z harcerzami. W szkole przy ul. Conrada działa szczebel im. Obrońców Żoliborza. Są tam też drużyny harcerskie imienia naszych zgrupowań – podkreśla Lidia Wyleżyńska. W Stowarzyszeniu cały czas mówiło się o potrzebie pracy z młodzieżą. I znów pojawiło się proste rozwiązanie. Jedno z walnych zebrań odbyło się w gimnazjum nr 56 im. Alka Dawidowskiego przy ul. Toeplitza. Członkowie zgłosili się do dyrektorki szkoły. Nie tylko otrzymali salę na zebranie, ale rozpoczęli też stałą współpracę – okazało się, że placówka ma w swoim programie wychowawczym spotkania ze środowiskami powstańcami.

Na początku nie można było wciągnąć nikogo w kontakty z młodzieżą – przyznaje p. Rzeszotarski. Teraz do młodych przychodzi już kilku powstańców. Wcześniej wiceprezes też chodził, bo zawsze poważnie wyglądał. Gdy go pytano, w jakim był zgrupowaniu, to by nie wywoływać zakłopotania, mówił, że jest związany ze środowiskiem „Żmii”. Później wyjaśniał dlaczego. Podobnie było z zaprzysiężeniem młodych harcerzy. Uroczystość odbywa się zawsze w kwietniu na Powązkach. Przychodziła tam sama pani Wyleżyńska. Po jakimś czasie udało się też wciągnąć kilkunastu Zawiszków.

Dzięki współpracy z urzędem dzielnicowym na Żoliborzu zasadom też siedem dębów pamięci symbolizujących Mieczysława Niedzielskiego „Żywiciela” i sześć podległych mu zgrupowań (Żyrafa, Żmija, Żbik, Żubr, Żniwiarz, Żagłowiec). Opiekują się nimi pobliskie szkoły. – Innym pomysłem, z inicjatywy inspektora żoliborskiej oświaty, p. Artura Nawrota, było coś, o czym w środowisku nikt nie marzył: nadanie Technikum Elektronicznemu nr 3 przy ul. Zajązcka im. Żołnierzy Armii Krajowej „Żywiciel” – wspomina p. Rzeszotarski. – Nadanie szkoły tego imienia według scenariusza koordynowanego przez bardzo nam bliską p. dyrektor Hannę Szczur stało się bardzo podniosłą uroczystością – dodaje. Szkoła nie chciała, by „Żywiciel” był tylko w jej nazwie. Zaprosiła do szkoły ponad dwudziestu powstańców, z którymi uczniowie przeprowadzili wywiady. Projektem opiekowali się nauczyciele Maria Januszewska i Stanisław Kwaśnik. Powstał film, wydano też książkę. – To są znakomite inicjatywy i trzeba im nadać należny rozgłos – uważa wiceprezes Stowarzyszenia. Powstańcy przychodzą do szkoły również na ślubowanie nowych uczniów – w dzień nauczyciela. Co roku pokazna grupa młodych ludzi poznaje historię swojego patrona. Część informacyjną przygotowują sami uczniowie, bez patosu i przegadania. Wizyta podkomendnych Niedzielskiego cieszy się zawsze dużym zainteresowaniem wśród młodzieży.

Do żołnierzy zwracają się też szkoły spoza Warszawy. W zeszłym roku z Gdańska przyjechały trzy grupy harcerzy – chciały mieć ślubowanie m.in. przy pomniku „Żywiciela” na Żoliborzu. Stowarzyszenie wszystko zorganizowało, a szkoła jest zainteresowana dalszą współpracą. Dzięki temu członkowie zaczynają się aktywizować. Jednak wciąż działa ich zbyt mało. Brakuje „mocy przerobowych”.

## Dinozaury

– Ci, którzy teraz chodzą na spotkania zmotywowali się, gdy zobaczyli, że coś się zaczyna dziać – mówi Marek Rzeszotarski. Są to głównie starzy działacze. Wiceprezes chce wciągnąć więcej swoich rówieśników, którzy mogą opowiedzieć, jak kształtował ich etos rodziców-powstańców. Jednak podkreśla, że najważniejsi są świadkowie tamtych wydarzeń. Dla młodzieży są świadkami innej epoki, takimi dinozaurami historii. Ciągłe istnieje zapotrzebowanie na kontakty z autentycznymi uczestnikami powstania. – Na takich jak ja, czyli taki trochę sztuczny park jurajski, przychodzi kiedyś pora – przyznaje. – Póki są powstańcy i dopóki są w stanie jeszcze jako tako się ruszać, to oni powinni przewodzić organizacji – dodaje.

Ale Stowarzyszenie potrzebuje nowych twarzy, ludzi, którzy nie tylko wyrastali w etosie powstania, ale którzy gotowi są do przejścia w naturalny sposób pokoleniowej pałeczki. Stąd do zarządu, konsekwentnie do decyzji o rozszerzeniu nazwy członkowie wybrali dwoje nieuczestników powstania, dzieci łączniczki „Janki” – Janiny Falkowskiej ze zgrupowania „Żmija”.

Można też mieć nadzieję, że w organizacji pojawi się więcej młodych osób, bo uczniowie coraz bardziej interesują się historią, postawami patriotycznymi. – Naszym zadaniem jest przejąć ten potencjał – mówi Rzeszotarski. Dlatego Stowarzyszenie planuje spotkania z młodzieżą, by usłyszeć od niej, w którą stronę ma pójść organizacja. By to młodzi ludzie zdecydowali, co znaczy być miłośnikiem tradycji żołnierzy pułkownika Niedzielskiego „Żywiciela”.

## Bartłomiej Pograniczny, Danuta Wernic

### Lidia Wyleżyńska

W 2014 roku zastąpiła na stanowisku preza Stanisława Bontempsa, plutonowego podchorążego ze zgrupowania „Żmija”, kawalera Krzyża Walecznych. Sama w trakcie powstania, pod pseudonimem „Zora”, była łączniczką w Dowództwie II Obwodu, a później w zgrupowaniu „Żubr”. Już wcześniej działała w małym sabotażu i Wojskowej Służbie Kobiet. Po kapitulacji, która na Żoliborzu nastąpiła 30 września, razem z około 1500 żołnierzami dostała się do niewoli. Trafiała do Pruszkowa, a stamtąd do Stalagu XI A Altengrabow i obozu Oberlangen. Po wojnie wyjechała z rodziną do Anglii. Wróciła po roku. Poszła na studia chemiczne. Pracowała potem w różnych miejscach, najdłużej jako nauczycielka w Technikum Poligraficznym. Kilka miesięcy temu skończyła 91 lat.

### Marek Rzeszotarski

Konsul generalny w Hamburgu w latach 1991-1995. W tym czasie dbał o uświadamianie Niemców na temat II wojny światowej i samego powstania warszawskiego. Dawny mieszkaniec Sadów Żoliborskich. Syn majora Adama Rzeszotarskiego ps. „Żmija”, dowódcy powstańczego zgrupowania o tej samej nazwie działającego na terenie II Obwodu AK. Z redakcją „Życia WSM” spotkał się w domu przy ul. Wieniawskiego, w którego piwnicach w okresie okupacji 225. Pluton AK Zgrupowania „Żmija” miał swój magazyn broni. Jak wspomina, jego ojciec był jako oficer zawodowy krytyczny wobec koncepcji powstania w mieście, ale wziął w nim udział, bo otrzymał taki rozkaz. We wrześniu 1944 roku Niemcy zamordowali na Marymoncie rodzinę majora Rzeszotarskiego – pierwszą żonę, syna i teściową. Marek Rzeszotarski urodził się już po wojnie, w 1948 roku.

# Poezja powstańcza Chorał Warszawy

Któryś powstania wieczór sierpniowy zapadł nad Warszawą.

Urwały się rozmowy z peemów i piatów, zadzwoniła cisza.

Dowódca placówki ledwo usłyszał melodię daleką, melodię urwaną, Melodię z pasażem płynącą gdzieś z fortepianu.

Echu wolności melodia przygrywa. Harmonię tonów dysonans przerywa.

To motto natrętne przesłane z Londynu na dowód uznania dla zbrojnego czynu.

„Tu mówi Londyn w audycji dla Kraju. Wojska alianckie wciąż się posuwają. Niemcy w odwrocie, zdobyto Paryż, na Łuku Triumfalnym francuskie sztandary.

We Włoszech linia Gotów przerwana, Rumunia nie walczy od samego rana.

Na dalekim Wschodzie potyczki morskie, Stalinowi nadano tytuły doktorskie,

Księżniczka grecka poważnie chora.

A teraz komunikat generała Bora: W Śródmieściu spokój, ogień granatników, natarcia Niemców ciągle bez wyników.

A Stare Miasto jeszcze się broni.“ Koniec audycji, Szmer przy mikrofonie.

Ręka na gałce nerwowo zadrzała i nowa stacja swój sygnał podała.

„Tu mówi Lublin na fali Moskwy. Komunikaty radzieckie dzisiaj doniosły, że zdobyto Zamość, Chełm i Włoda-wę, oręż radzieckiego pomnażając sławę.

W rejonie Sanoka, w zachodniej Ukrainie, fala wojsk naszych bez przerwy płynie.

W Warszawie banda faszystów Sosnkowskiego rozpoczęła powstanie bez rozkazu naszego.

Reportaż z Majdanka na zakończenie. Wczoraj ksiądz biskup żałobne pienie wznosił.

Za pomordowanych Żydów, Ukraińców i innych skazanych,

A wojsk radzieckich honorowa kompania złożyła wieniec na znak zbratania.

Niech zdrząz w twrodzie gemańskie katy, echo Majdanka spłynęło w Katyń.”

Pomocy wołano i stąd i stamtąd. Racja spikerze, śmierć okupantom.

Ze wszystkich głośników te same wieści. Nastawmy aparat na falę trzydzieści.

To błyskawica – stacja Warszawy. Brzmi Warszawianka,

nie chorał krwawy,

A słowa spikera to słowa brata, niech one wstrząsną sumieniem świata.

Nic o inwazji i Baranowie lecz o Śródmieściu i Mokotowie,

O krwi przelanej, szalonych sercach, o martwych ciałach na skwerach kobiercach.

Tu nie ma rozmów, wizyt, negocjacji, tu seria peemów dowodzi racji.

Tu nie ma czasu na kłótnie i swary, ból szarpie nasze skrwawione sztandary.

I Polska rośnie na każdej barykadzie.

Tu nie ma moskiewskich pionierów, Bo nie oni lecz my krwią naszą serdeczną, wykreślać będziemy granicę odwieczną.

Wy, co ulegacie najmniejszej groźbie, uczucie zadość Warszawy proście,

Wyrzućcie czołowy chorał audycji – nam trzeba broni i amunicji.

Paryż zdobyto – Vive La Patrie! Warszawa czeka, a kiedy my.

Skręcona gałka, zamilkł odbiornik.

W uszach brzmi ciągle chorał upiorny I myśl natrętna: Co będzie z nami?

I kiedy pomoc? Wybuch za oknami. Wpada łączniczka z meldunkiem

w ręce: „Natarcie czołgów, w Alejach Niemcy”.

Wybiegł porucznik ze Stenem w dłoni. On swą placówkę na pewno obroni.

Padają rozkazy: „Za broń. Na stanowiska”. Nasza zaciętość zakłeta

w pociskach

W sercu gorącym, w żelazie, stali ustąpić z gruzów nam nie pozwoli.

Po co się pytać o termin pomocy, nie pytaj o to dzisiejszej nocy.

Odpowiedź drzemie w pomroce tygodni, niech się nad nami dopełni akt zbrodni.

Niech dalej mówią, niech dalej radzą, niechaj się dzielą najkrwawszą władzą.

Niech płonie Warszawa pochodni płomieniem, serc imperatorów ten płomień nie zmieni.

Niech krew warszawskich matek i synów zastygnie pomnikiem czerwonych rubinów.

Niech brzmi Warszawianka i „Z dymem pożarów”. Niech za drut kolczasty nas przyjmie Ożarów’.

**Autor nieznany**

Wiersz powstał w końcu 1944 roku w obozie jenieckim w Lamsdorf.

\* Miasto koło Warszawy, w którym podpisano kapitulację powstania.

# Rocznica powstania na Żoliborzu

Dokończenie ze strony 3

Najważniejszymi uczestnikami uroczystości byli jednak kombatanci, w imieniu których głos zabrała prezes Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej „Żywiciel” i Miłośników ich Tradycji – pani Lidia Wyleżyńska ps. „Zora”, powstańcza łączniczka i telegrafistka plutonu 228 przy Dowództwie AK na Żoliborzu. Powiedziała ona m.in.: „Co roku do kolejnych rocznic staje nas – uczestników konspiracji powstania warszawskiego na Żoliborzu – coraz mniej. Dlatego z uwagą i satysfakcją, my odchodzący, widzimy, że sprawy i idee, którym poświęciliśmy najpiękniejszą młodość, a liczni koledzy życie, żyją dalej w kolejnych pokoleniach. I stają się elementem tożsamości narodowej młodych Polaków i Polek”. Stąd zrodził się po-

myśl Stowarzyszenia, do którego należeć mogą dzieci i wnuki powstańców, a także ci, którym bliska jest ta ze wszech miar słuszna idea.

Po raz pierwszy odczytany został Apel Pamięci – w miejsce tradycyjnego Apelu Poległych – będący kompromisem między ministrem Antonim Macierewiczem, a organizacjami kombatantkami. Obecni na uroczystości Apel przyjęli ze spokojem, ale po obchodach nie brakowało krytycznych komentarzy i żalu.

W godzinę po tych uroczystościach odbyło się złożenie kwiatów i uczczenie pamięci poległych w pierwszym starciu na skrzyżowaniu Suzina i Próchnika żołnierzy OW PPS. Na zakończenie głos zabrał przedstawiciel ZW PPS.

**DW**

# Walne Zgromadzenie za nami Wystawa z okazji 95-lecia WSM

Dokończenie ze strony 1

Zgodnie z ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych WZ jest ważne niezależnie od liczby obecnych i uchwały podejmowane są także bez względu na liczbę obecnych na sali. Tak więc ten 1% ma prawo decydować za wszystkich.

Wracamy jednak do 18 czerwca i spróbujmy choćby w skrócie przedstawić przebieg zebrania, aby nieobecni chociaż ogólnie mogli się dowiedzieć o jego przebiegu. Poza tym na stronie internetowej dostępny jest protokół z Walnego Zgromadzenia.

Warto podkreślić, że pierwsza część WZ przebiegała tym razem bardzo sprawnie. Andrzej Włodarczyk – przewodniczący RN – otworzył zgromadzenie i powitał zebranych. Kandydat na prowadzącego obrady był jeden i bez problemu został wybrany. Był to p. Andrzej Kurek z Żoliborza II, który bardzo sprawnie poprowadził WZ. Również bez większych problemów powołano prezydium, w skład którego weszli: Romualda Płatkowska i Zbigniew Poroch (asesorzy), Zofia Sudra-Czerwińska (sekretarz). Także porządek obrad WZ przyjęto bez zmian, choć była jedna propozycja, ale niepoparta przez ogół. Chodziło o wprowadzenie dodatkowego punktu o podjęciu uchwały w sprawie odwołania członków zarządu, którzy nie otrzymają absolutorium. Ponieważ głosowania jeszcze nie było, tego rodzaju wniosek nie miał uzasadnienia i został odrzucony. Wybrano także komisję mandatowo-skrutacyjną w składzie: Dominik Cygan, Andrzej Michałowski, Janusz Sulich, Kazimierz Muczyński, Stanisław Banach.

Następnie przewodniczący WZ oddał głos prezesowi Maciejowi Stasielowiczowi, który przedstawił sprawozdanie z działalności Zarządu. Zawarł je w pięciu punktach tematycznych: sytuacja finansowa, remonty i inwestycje, sprawy prawne, sprawy gruntowe i bonifikaty, plany na lata 2016-18. W pierwszym punkcie podkreślił przede wszystkim, że sytuacja finansowa Spółdzielni jest bardzo dobra, co potwierdza raport biegłych rewidentów, którzy nie odnotowali żadnych okoliczności zagrażających płynności finansowej Spółdzielni. Prezes podkreślił też, że nastąpił przyrost środków pieniężnych, a zmniejszyło się zadłużenie; jest to m.in. efekt skuteczniejszej windykacji. Drugą grupę problemów stanowią remonty i inwestycje. W sumie na osiedlach wydano na nie 19 mln złotych. Zarząd odpowiadał za remonty na Łatyczowskiej i Poli Gojawczyńskiej, zostały już one wykonane. Być może uda się uzyskać jeszcze jakieś pieniądze z funduszy unijnych, w każdym razie poczyniono w tym kierunku starania. Jeśli chodzi o inwestycje, rozpoczęto I etap Osiedla Szmaragdowe w dzielnicy Białołęka. Od 2015 roku prowadzone są prace projektowe inwestycji przy Lindego. W roku bieżącym mają być zakończone.

Najwięcej emocji budzą sprawy gruntowe i bonifikaty, są bowiem niezwykle skomplikowane. Najtrudniejsza sytuacja faktycznie jest na Żoliborzu IV, a pod względem prawnym na Wawrzyszewie, gdzie występują różne stany prawne gruntu. Na chwilę obecną bonifikat nie ma, opcja wykupu jest poza możliwościami Spółdzielni. Warszawskie spółdzielnie, o czym pisaliśmy, złożyły do Rady Miasta wnioski o przyzna-

wanie bonifikat. Pod wnioskiem podpisało się ok. 70 tys. członków spółdzielni, być może we wrześniu sprawa będzie rozpatrywana przez Radę Miasta. WSM bardzo aktywnie działa w tym zakresie. W swoim wystąpieniu prezes zwrócił też uwagę na jubileusz 95-lecia Spółdzielni i podjęte z tej okazji działania.

Zgodnie z ustaleniami, że po każdym punkcie porządku obrad odbywa się dyskusja, głos zabrali uczestnicy WZ. Głównie byli to stali mówcy, którzy mieli zastrzeżenia i pytania odnośnie do wszystkich tematów, obwiniając Zarząd słusznie i niesłusznie. Najwięcej uwagi poświęcono sprawom gruntowym, przekształceniom we własność, remontom i oczywiście finansom. Prezes Grzybowiecka zwróciła uwagę na fakt, że badanie sprawozdania finansowego było przeprowadzone przez niezależnych biegłych rewidentów, którzy wydali pozytywną opinię i to nie powinno budzić wątpliwości. Tymczasem wątpliwości były, zwłaszcza z Żoliborza IV. Jedną z mieszkanki zarzuciła Spółdzielni, że nie została przeprowadzona lustracja za rok ubiegły, mimo iż nawet minister pisał w tej sprawie do Spółdzielni. W tej sprawie wywiązała się polemika między paniami. Zakończyła ją prezes informując, że lustracja obejmująca lata 2013-15 wynikająca z obowiązku ustawowego odbędzie się we wrześniu. Bardzo wiele zastrzeżeń miała też inna mieszkanka tego osiedla, która zakwestionowała nawet jubileusz 95-lecia Spółdzielni i jej historię, ale przede wszystkim wyraziła swoje wątpliwości dotyczące uzyskanych przez Spółdzielnię zysków. Uznała też, że mieszkańcy nie mają forum, na którym mogliby prezentować swoje wypowiedzi i opinie. Oczywiście ani gazeta, ani internet się nie liczą – dziwne. Wiemy, że gazety ta pani nie lubi ale, że internet? Sporo miejsca w dyskusji poświęcono wawrzyszewskim 50-groszówkom i sprawie ich zwrotu lokatorom. Mówiono o sprawach ważnych i mniej ważnych, generalnie trochę chaotycznie i z dużą dozą złośliwości pod adresem Zarządu.

Sprawozdanie Rady Nadzorczej przedstawił p. Andrzej Włodarczyk – jej przewodniczący. W okresie sprawozdawczym RN realizowała zadania z zakresu nadzoru i kontroli nad działalnością WSM wynikające ze Statutu i regulaminów obowiązujących w Spółdzielni. Zajmowała się sprawami wnoszonymi przez Zarząd, komisje i prezydium rady. Rozpatrywała też sprawy wnoszone przez członków w czasie dyżurów oraz w korespondencji do RN (wpłynęło 215 pism). Pomędzy posiedzeniami pracowały komisje Rady. Każda z nich odbyła w okresie sprawozdawczym kilkanaście posiedzeń. Rada Nadzorcza podjęła 127 uchwał, które dotyczyły m.in. określenia założeń ogólnych do planu gospodarczo-finansowego, zatwierdzenia planu inwestycji i remontów, zmiany regulaminów, ustanowienia służebności gruntów, pozbawienia członkostwa osób zadłużonych lub zalegających z regulowaniem opłat (52 uchwały). Podkreślić należy, że prowadzone przez osiedla, Zarząd i Radę Nadzorczą działania windykacyjne wpływają na zmniejszenie zadłużeń za lokale mieszkalne. RN, ustalając założenia do planu gospodarczo-finansowego oraz plan na rok 2016, skoncentrowała uwagę na minimalizowaniu opłat eksploatacyjnych pomimo wzrostu kosztów niezależnych od Spółdzielni. Stanowią one ok. 50% (opłaty za użytko-

wanie wieczyste, energię elektryczną, wodę, podatek od nieruchomości...). RN uznaje sytuację finansową za bardzo dobrą, a prace Zarządu ocenia pozytywnie. Kolejna część dyskusji rozpoczęła się po tym sprawozdaniu. Dyskusja była dość ostra i nie zawsze odnosiła się do konkretnego tematu, było właściwie o wszystkim i mało merytorycznie, w sumie krytycznie o Radzie, Zarządzie i poszczególnych osobach.

Ważnym punktem programu było roczne sprawozdanie finansowe, które mimo dość długiej dyskusji i ataków na Zarząd zostało przyjęte (123 głosy za, 46 przeciw, 8 wstrzymujących). Dlatego nieco dziwny był wynik głosowania na absolutorium. Udział w nim wzięło 189 osób, od których prezes Stasielowicz otrzymał 97 głosów poparcia, wiceprezes Walczak 109, zaś wiceprezes Grzybowiecka 85. Widać tu wyraźną niekonsekwencję. Skoro sprawozdanie przyjęto, czemu tyle osób nie udzieliło p. prezes Grzybowieckiej absolutorium?

W dalszej części p. Danuta Daśko referowała odwołania od uchwał RN o wykreśleniu z listy członków osób zadłużonych. Przywrócono trzy osoby. Kilka w ogóle się nie stawilo.

Na zakończenie podjęto uchwałę o przyznaniu tytułu „Zasłużonego Członka Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej” sześciu działaczom z Piasków i dwóm z Żoliborza II. O godz. 18:35 p. Andrzej Kurek zakończył obrady Walnego Zgromadzenia Członków Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Red.



Wystawa przed SDK

Fot.: Wiktor Zajęc

Dokończenie ze strony 1

W ramach tej wystawy zostały ustawione plansze obrazujące chronologicznie dzieje WSM – od powstania do stanu obecnego. Nie bez powodu tytuł ekspozycji to „Z przeszłości w przyszłość”. **Trwa ona od 29 lipca do 15 października.** W ramach wystawy wydano również nieduże broszurki przedstawiające początki, jak i historię poszczególnych osiedli w pigułce. Każdy znajdzie tu coś dla siebie, bo poza ogólną historią powstania Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, dowie się również o początkach swojego osiedla. Nie zabrakło tu autorów najważniejszych realizacji architektoniczno-urbanistycznych – architektów, takich jak: **Bruno Zborowski, Barbara i Stanisław Brukalscy, Helena i Szymon Syrkusowie, Halina Skibniewska czy Jacek Nowicki.** Wszyscy oni byli najlepszymi twórcami

Wiktor Zajęc

## 80 lat Aliny na „kosmicznym” Żoliborzu

**Urodzinowe obchody, a w języku brexitu happening, zostały zorganizowane przez Towarzystwo Przyjaciół Warszawy Oddział Żoliborz-Bielany przy współudziale dzielnicy Żoliborz m.st. Warszawy.**

16 czerwca, jak co roku, odbyły się imieniny **Aliny**. Po południu w parku Żeromskiego przy samej fontannie zebrało się liczne grono żoliborzan. W programie były: koncert chóru „Wiwat”, w którym występują też spółdzielcy lub ich potomkowie,

historia Parku Żeromskiego z przewodnikiem, nasona warszawianek dla wielbicieli kwiatów oraz cukierki dla łakomczuchów. Goście byli mile widziani w czymś białym z drobnym kwiatkiem dla Aliny. Białego koloru dopełniły balony tegoż koloru. Były wspólne tańce i śpiewanie nie tylko warszawskich przebojów.

A kto to w ogóle jest **Alina**? Dziewczyna (niekiedy dla niektórych kobieta) z dzbaniem. Rzeźba autorstwa Henryka Kuny (1872-1945) powstała w 1936 roku. Rzeźba przedstawia młodą kobietę, w swobodnej pozie, ubraną w ludowy strój, która w jednej ręce

trzyma ciężki dzban, a drugą ręką pozdrawia przechodniów w parku. Powstała na zamówienie budowniczych parku im. Stefana Żeromskiego na Żoliborzu. Zdobi go od 1936 r. Alina podobno miała nawiązywać do postaci z dramatu Juliusza Słowackiego „Balladyna”, choć budowniczym parku byli spod znaku także wsm-owskich szklanych domów. Rzeźba wzbudzała i wzbudza sporo sympatii żoliborzan. W 2000 roku radni Żoliborza zastanawiali się nad symbolem dzielnicy. Padła propozycja Aliny i tak już zostało.

Dokończenie strona 8

Pomoc psychologiczna i mediacje w sprawach rozwodowych

## W Warszawie rozwodzi się ok. 3 tys. par rocznie

– **Rozwód to poważny problem dla dzieci i rodziców – mówi psycholog Bartłomiej Świdorski. W poradni Edukacja pomagamy w przygotowaniu dzieci do rozvodu, rozstania rodziców, a także w rozwiązywaniu problemów wychowawczych i emocjonalnych jako reakcji dziecka na stres rozstania oraz w rozwiązywaniu trudności w realizacji kontaktów dziecko-rodzic.**

– W tego typu sprawach najefektywniejszą formą są **spotkania o charakterze terapeutycznym** – dodaje psycholog. Prowadzimy **warsztaty psychologiczne** – przekazujemy wiedzę dot. sytuacji dziecka w trakcie i po rozwodzie, uczymy, jak zadbać o potrzeby dziecka, jak

**EDUKACJA**  
Niepubliczna  
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna  
rok założenia 1998

**DIAGNOSTYKA  
TERAPIA  
PORADY SPECJALISTÓW  
MEDIACJE  
doświadczenie od 2003r.  
SZKOLENIA**

Warszawa - Bielany, ul. Żeromskiego 14  
(blisko metra Słodowiec)  
czynna pn.-pt. 8.00-20.00  
www.problemy-szkolne.pl  
tel. 22 865 14 20

byli już małżonkowie czy partnerzy powinni komunikować się w sprawach dziecka.

Artykuł sponsorowany

# Piknik bielański przy Stawach Brustmana na Wawrzyszewie



Spółdzielcy z Wawrzyszewa najdłużej mieszkający w osiedlu

Fot.: Bartłomiej Pograniczny

**Doroczny czerwcowy piknik nad Stawami Brustmana na Wawrzyszewie miał w tym roku szczególny charakter. WSM obchodzi bowiem 95. urodziny i w związku z tym tradycyjni organizatorzy pikniku – Bielański Ośrodek Kultury i Urząd Dzielnicy – połączyli siły z Administracją i Radą Osiedla Wawrzyszew oraz Samorządem Mieszkańców Wawrzyszew, którzy zaangażowali się w organizację tegorocznego wydarzenia.**

Przybyli na nie m.in. burmistrz dzielnicy Bielany Tomasz Mencina, jego zastępcy: Grzegorz Pietruczuk i Włodzimierz Piątkowski, radni dzielnicy, prezes WSM Maciej Stasielowicz, przewodnicząca Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na Żoliborzu Anna Gruszczyńska. Imprezę rozpoczęły dwa konkursy – pierwszy, tradycyjnie związany ze Stawami – czyli zawody wędkarskie dla najmłodszych. Równolegle starsi mogli wziąć udział w zawodach warcabowych – tu niestety chętnych nie było zbyt wielu – ale udało się rozegrać kilkanaście partii i wyłonić Mistrza Warcabów Wawrzyszewa.

Od godziny 14 na centralnej scenie prezentowały swoje dokonania zespoły taneczne i wokalne działające na Bielanach. Zobaczyć można było tańce hawajskie, pokazy zumbi i samby, obejrzeć tańce nowoczesne oraz posłuchać grup wokalnych z sekcji śpiewu musicalowego i piosenki aktorskiej, działającej przy Bielańskim Ośrodku Kultury.

Równolegle wokół Stawów działo się również wiele. Tradycyjny konkurs plastyczny odbywał się pod hasłem „Zmalujmy coś razem”. Ci mniej zainteresowani sztuką mogli zagrać w snookera na stanowisku sekcji Krooger Team, odwiedzić stoisko Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, uściśnąć dłoń Plastusiowi, wziąć udział w pokazie pierwszej pomocy prowadzonym przez Straż Miejską, czy zapoznać się z historią pisma „Życie WSM”, które również miało swoje stoisko. Najmłodszy mógł poskakać na „dmuchawcach”, nieco starsi pojeździć na koniach, a wszyscy mieli okazję posilić się ufundowaną przez Radę Osiedla wojskową grochówką z prawdziwego kotła.

Dużo zainteresowanie wzbudziły rzadko widziane zawody dla wawrzyszewskich strongmanów. Nagrody ufundowane przez WSM i Radę Osie-

dla zostały rozdane w trzech kategoriach: dziecięcej, damskiej i męskiej.

Część oficjalną pikniku otworzył prezes WSM Maciej Stasielowicz. Dla podkreślenia jego rocznicowego charakteru Rada Osiedla postanowiła wyróżnić najstarszych i najwierniejszych mieszkańców Wawrzyszewa – 16 osób otrzymało kosze podarunkowe wraz z honorowymi dyplomami. Prezes Stasielowicz z panią Anną Gruszczyńską wręczyli „Złotą Odznakę Przyjaciela Dziecka”: dyrektorowi osiedla Wawrzyszew Piotrowi Buczyńskiemu, przewodniczącemu Rady Osiedla Jackowi Sielskiemu i wiceprzewodniczącej Rady Osiedla Zofii Paderewskiej. Dyplom otrzymała także wiceprzewodnicząca RO Małgorzata Obtułowicz i przewodniczący jednej z komisji Rady Zygmunt Morawski. Równocześnie Plastuś – maskotka pikniku – ku radości dzieci, wszedł na scenę i pozował do zdjęć. Nagrodzeni zostali również uczniowie szkół wawrzyszewskich, którzy wzięli udział w konkursie plastycznym na makietę osiedla – prace można było oglądać w trakcie całego pikniku.

Na osiedlu przybyło drzewko 95-lecia WSM – mamy nadzieję, że będzie rosło zdrowe przez długie lata. Na koniec imprezy sceną zafundowała muzyka – najpierw Dariusz Bernatek w repertuarze Czesława Niemena i Czerwonych Gitar, a następnie zespół The Postman z przebojami Beatlesów i polskiego bigbitu.

Pogoda dopisała, uczestnicy też – zatem do zobaczenia za rok nad Stawami Brustmana.

MP

## Co dalej z bonifikatą?

**Do Rady m.st. Warszawy zostały skierowane dwa obywatelskie projekty uchwał w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych od opłat za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości stanowiących własność m. st. Warszawy.**

W społeczną inicjatywę zaangażowało się wiele spółdzielni mieszkaniowych, w tym także Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa, poprzez opiniowanie projektów uchwał i zbieranie podpisów na drukach list ich poparcia. Projekty zostały złożone do Rady miasta przez dwa Komitety Inicjatywy Obywatelskiej:

- 1) Komitet Inicjatywy – Społeczny Komitet Mieszkańców Warszawy – złożył projekt wraz z uzasadnieniem i 52 tys. podpisów mieszkańców stolicy;
- 2) Komitet Inicjatywy – Stowarzyszenie Mieszkańców „Grunt to Warszawa” i Stowarzyszenie Spółdzielców Mieszkaniowych oraz Zarządców Nieruchomości „Konfederacja Warszawska” – złożył projekt wraz z uzasadnieniem i 18 tys. podpisów.

Projekt uchwał są niemal zbieżne, zostały opracowane na podstawie ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształcaniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2012 r. poz. 83 ze zmianami). W obu projektach zaproponowano udzielenie 95% bonifikaty osobom fizycznym i spółdzielniom mieszkaniowym za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności

nieruchomości, które są zabudowane budynkami mieszkalnymi, garażami lub są przeznaczone pod taką zabudowę.

W przypadku wniesienia przez wymienione osoby opłaty za cały okres użytkowania wieczystego, a więc za 99 lat, przewiduje się udzielenie 99% bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości. Bonifikata udzielana jest na wniosek użytkowników wieczystych nieruchomości lub współużytkowników wieczystych nieruchomości. Projekt uchwały uwzględni wszystkich mieszkańców Warszawy bez względu na formę prawa do posiadanego mieszkania lub garażu.

Projekt dotyczy także budynków mieszkalnych, w których występują lokale użytkowe i prowadzona jest działalność gospodarcza, ponieważ zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego przedmiotem użytkowania wieczystego może być wyłącznie nieruchomość gruntowa, a nie budynkowa i lokalowa. Przekształceniu ulega prawo do gruntu, a nie przeznaczenie lokalu. Warunkiem udzielenia bonifikaty jest niezaleganie ze zobowiązaniami finansowymi wobec m.st. Warszawy wynikającymi z prawa użytkowania wieczystego gruntu, który stanowi przedmiot przekształcenia.

Osoby fizyczne i spółdzielnie mieszkaniowe, na rzecz których zostało przekształcone prawo użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, są zobowiązane do uiszczenia dotychczasowemu właścicielowi opłaty z tytułu tego przekształcenia. Ustawa o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości

ści stanowi, że na wniosek użytkownika wieczystego wymienioną opłatę rozkłada się na raty, na czas nie krótszy niż 10 lat i nie dłuższy niż 20 lat, chyba że wnioskodawca wystąpi o okres krótszy niż 10 lat.

Projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez prawników obsługujących pracę Urzędu Miasta co do zgodności z prawem, a więc spełniony został wymóg wynikający ze statutu m.st. Warszawy, dlatego projekt może być wniesiony na sesję Rady. Radni na podstawie statutu wyrażą swoją wolę w głosowaniu poprzez oddanie głosu: „za”, „przeciw”, „wstrzymuję się”. Nie ulega wątpliwości, że przekształcenie użytkowania wieczystego we własność przy proponowanej wysokiej bonifikacie 95% jest korzystne, ponieważ opłaty z tytułu użytkowania wieczystego systematycznie są podwyższane i mogą być bardzo wysokie.

Z harmonogramu posiedzeń Rady m.st. Warszawy wynika, że do końca 2016 r. odbędą się sesje w następujących terminach: 22 września, 20 października, 17 listopada i 15 grudnia. Sukcesem będzie, jeśli projekt znajdzie się w porządku posiedzenia rady planowanego na dzień 22 września 2016 r. i radni zagłosują większością głosów za przyjęciem uchwały w sprawie przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości.

**Uzasadniony jest liczny udział mieszkańców Warszawy w posiedzeniu Rady m.st. Warszawy, w trakcie którego będzie podejmowana uchwała, świadcząca o dużym poparciu tej inicjatywy obywatelskiej.**

Zofia Paderewska

## Nowy system informatyczny

# Papirus w Spółdzielni

Dokończenie ze strony 1

Osiedle przetestowało moduły czystsze, media i windykacja wraz z serwerem powiadomień (teraz mieszkańcy mogą otrzymywać informacje za pomocą e-maili i sms-ów), moduł e-usługi oraz zarządzanie gospodarką magazynową. ZSI Papirus SQL zdał ten egzamin celująco.

Wymiana systemu była decyzją przemyślaną, wynikającą z ograniczonych możliwości wcześniej wykorzystywanego oprogramowania. Podjęta była również konieczność wywiązania się WSM z nowego obowiązku podatkowego, który został wprowadzony od 1 lipca – tworzenia jednolitego pliku kontrolnego (dalej: JPK). Ta nowa metoda kontroli zobowiązała WSM do przekazywania danych z ksiąg rachunkowych na żądanie organu podatkowego w ujednoliconiej formie elektronicznej. Nowy system będzie automatycznie tworzył JPK, natomiast w okresie wdrażania firma będzie przygotowywać JPK na pod-



Wiceprezes WSM Urszula Grzybowiecka, prezes SoftHard S.A. Krzysztof Sulkowski i prezes WSM Maciej Stasielowicz w trakcie podpisywania umowy

stawie danych przekazywanych przez WSM w dotychczasowych systemach (tj. CRON i SMERF). Procedura ma być stosowana do czasu zastąpienia starego oprogramowania przez ZSI Papirus SQL. Pierwszy JPK, dzięki dużemu zaangażowaniu pracowników WSM, został już przekazany do Ministerstwa Finansów poprzez Pierwszy Mazowiecki Urząd Skarbowy w Warszawie.

Inwestycja w ZSI Papirus SQL nie należy do najtańszych, jednak generowane przez system oszczędności powinny zwrócić koszt zakupu nawet po roku od jego wdrożenia.

Tekst i fot. Bartłomiej Pograniczny

## Fiesta na Bielanach

**Z okazji zbliżających się wakacji, 18 czerwca, na terenie Szkoły Podstawowej nr 133 im. S. Czarnieckiego, odbył się piknik – Fiesta Rodzinna.**

W programie uroczystości znalazło się m.in. oficjalne otwarcie ścieżki edukacji ekologicznej przez Tomasza Mencinę – burmistrza dzielnicy Bielany oraz Małgorzatę Szerszeń – dyrektora SP nr 133. W uroczystym otwarciu wzięli udział radni dzielnicy Bielany: Wojciech Borkowski i Daniel Pieniek. Obecni byli również okoliczni mieszkańcy osiedla Bielany należącego do zasobów WSM.

Dużym zainteresowaniem podczas pikniku cieszyły się lekcje pokazowe, konkurs wiedzy o Hiszpanii, gry i zabawy dla najmłodszych, malowanie buziek oraz własnoręczne tworzenie biżuterii. Po udanej zabawie można było spróbować dań kuchni hiszpańskiej – królowała smakowita paella (potrawa oparta na ryżu z dodatkiem szafranu). Dużym zainteresowaniem wśród uczniów, ich rodziców oraz innych mieszkańców Bielan cie-

szyło się zwiedzanie ścieżki przyrodniczej – znalazły się na niej tablice edukacyjne dotyczące roślin i zwierząt, budki dla ptaków, „ścieżka zmysłów” pozwalająca na bliski kontakt z naturą poprzez wszystkie nasze zmysły oraz inne elementy służące poznawaniu przyrody. Można było również obejrzeć z bliska, a nawet dotknąć, domki przygotowane specjalnie dla owadów. Najmłodszy chętnie zapoznał się z działaniem zegara słonecznego oraz stacji meteorologicznej. Fragmenty lekcji pokazowej z zakresu edukacji ekologicznej odbywały się również w języku hiszpańskim. Wybudowana ścieżka dydaktyczna ma uczyć poprzez zabawę i pobudzanie zmysłów, zachęcać dzieci do obserwacji otaczającej nas przyrody.

Uczniowie i ich rodzice, dyrekcja szkoły oraz koordynatorzy projektu EkoDzieciaki To MY! podziękowali firmie Gaz-System S.A. za ufundowanie infrastruktury terenowej służącej edukacji ekologicznej uczniów oraz okolicznych mieszkańców.

MF

## ATENA UBEZPIECZENIA

KOMUNIKACYJNE

ŻYCIOWE

MAJĄTKOWE

PODRÓŻNICZE

**534 666 444**  
WWW.POLISA.WAW.PL

ul. Broniewskiego 85, 01-876 Warszawa | polisa@polisa.waw.pl

- Gwarancje ubezpieczeniowe
- Floty OC, AC, ASS, NNW
- OC działalności, zawodowe
- Majątek, domy, wspólnoty mieszkaniowe
- OC, AC, NNW
- mieszkania, domy (z cesją na bank)
- życie (z cesją na bank)
- podróże zagraniczne
- nieszczęśliwy wypadek

**zniżka 20%  
na ubezpieczenie  
pojazdu z mieszkaniem**

**zniżka 5% na dziecko  
zniżka 10% dla kobiet  
do 70% za OC**

# Ekologiczne Nowodwory

Osiedle Nowodwory to jedno z dwóch osiedli Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej leżące na prawym brzegu Wisły. Pierwszym budowanym po tamtejszej stronie osiedlem było właśnie to na Nowodworach.

Zespół budynków powstawał przez całe lata 90-te, a sam projekt zrealizowany przez Miastoprojekt powstał na gruncie Polfy Warszawa. Już pod koniec lat 80-tych podjęto decyzję, że z pomocą Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, a także Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wybudowane zostanie osiedle, w którym 20% mieszkańców będą stanowili pracownicy MSW, 40% pracownicy Polfy, a pozostali będą to członkowie WSM. Pierwszy budynek przy ul. Ciołkosza 2 został oddany w grudniu 1991 r., chwilę później oddano budynek nr 4 – w marcu 1992 r. W okresie, kiedy powstawało osiedle, znajdowało się ono w szczyrim polu, były tam wyłącznie pola uprawne. W przeciągu ponad 20 lat tereny Tarchomina i Nowodworów zmieniły się nie do poznania. Efekt ten zawdzięczamy radykalnym przemianom związanym z zagospodarowaniem przestrzennym. Całe tereny są w dalszym ciągu rozbudowywane, powstaje tu coraz więcej jeszcze bardziej nowoczesnych osiedli (w tym trzecie osiedle WSM na prawym brzegu – Osiedle Szmaragdowe), a także budowana jest tu nowa linia tramwajowa. Ostatnim budynkiem zrealizowanym w ramach osiedla WSM Nowodwory jest budynek przy ul. Książkowej 9 oddany w lipcu 2001 r. Jest to jedyny budynek wysoki położony na osobnej działce oddalonej ok. 200 metrów od reszty zespołu budynków.

W pierwszych latach, kiedy powstało osiedle Nowodwory, nie było tu niczego. Był to trudny okres przemian politycznych i gospodarczych. Nie było infrastruktury, zieleni czy placu zabaw dla dzieci. Całe zagospodarowanie osiedla to praca samych mieszkańców – zarówno pierwsze ogródki, jak i sprzęt zabawowy. Nieco później powstał nowy parking, a także boisko do koszykówki. Cały zespół budynków został ogrodzony, lecz, co stanowi dużą zaletę, furtki na teren osiedla nie zostały pozamykane i nie zamontowano tam bramofonów. Kolejną zaletą tego osiedla jest

więź lokalna mieszkańców, którzy są otwarci na wspólne inicjatywy.

Od 1993 roku przewodniczącym Rady Osiedla Nowodwory jest p. Marek Fronczak, który pełni tę funkcję, z czteroletnią przerwą, do dziś.

Jest mieszkańcem tego osiedla od samego początku, zna doskonale całą jego historię, wszystkie wady i zalety, a także jest dobrze zorientowany we wszystkich bieżących tematach, które trzeba rozwiązać tak, aby standard tego osiedla był na coraz wyższym poziomie.

Niewątpliwie dużą zmianą było zatrudnienie nowego Administratora Osiedla – Pełnomocnika Zarządu – pana Piotra Woźniaka. Został powołany na to stanowisko w 2010 r. i od tamtego czasu zaszło bardzo dużo dobrych zmian w osiedlu. Warto dodać, że jeszcze w 2010 r. osiedle to miało spore długi, z których wybrnęło. Udało się wyremontować stropodachy, wykonać termomodernizację wraz z nową elewacją, a także w niektórych budynkach wymieniono wszystkie obróbki blacharskie. Ponadto zaczęto remontować klatki schodowe. W wiatrołapach można zobaczyć już okładziny wykonane z gresu na ścianach, jak i na podłodze. Przy schodach odremontowano lamperie, które są gładkie i jasne – taki stan można zobaczyć już w budynku przy ul. Ciołkosza 4A (w tym roku planowany jest jeszcze remont Ciołkosza 2 i 4).

Do tego wszystkiego największy medal należy się za stan zieleni w osiedlu. Niesamowicie gęsto nasadzona zieleń o wyważonych proporcjach tworzy jedną całość dla kameralnego wnętrza osiedla. Ponadto wśród całej zieleni można tu znaleźć sporo elementów małej architektury, tj. dużą tablicę informacyjną z elementami rzeźbiarskimi, karmniki czy poidelka dla ptaków. Wszystkie te elementy nie są przypadkowe, lecz tworzą całość. Ta dbałość o zieleń jest przykładem wzorcowego osiedla ekologicznego. Pod okiem pana Piotra Woźniaka nie



Budynek przy Ciołkosza 5  
Fot.: Wiktor Zajac

spełniają mieszkańcy, którzy poprzez inicjatywę społeczną przy pomocy Administracji Osiedla pracują, aby zieleń w ogródkach przydomowych była w jeszcze lepszym stanie. Często są sytuacje, kiedy np. pewna mieszkanka dzwoni do pana Piotra z prośbą o zakup kwiatów do jej ogródka. Wtedy kupowane są odpowiednio dobrane kwiaty na ten cel, a ta sama mieszkanka poza swoim ogródkiem wkłada pracę w nasadzenie roślin w kilku jeszcze innych ogródkach. Taka współpraca między Administracją Osiedla a spółdzielcami jest świetnym przykładem do naśladowania dla innych osiedli w Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i nie tylko.

Trochę odmienne wrażenie może mieć osoba oglądająca budynek przy ul. Książkowej 9. Przede wszystkim dlatego, że jest to punktowiec i wygląda dosyć siermiężnie, a to co jest tam realizowane w ramach remontów nie do końca jest doceniane przez lokatorów zamieszkujących ten budynek. Główny problem polega na tym, że ponad połowa mieszkańców tego budynku to najemcy. Niestety większość z nich nie docenia dobra wspólnego; nie zwracają oni uwagi na stan budynku i otoczenia, a czasami pewne elementy są przez nich niszczone. Mimo to widać, że otoczenie wokół obiektu jest zadbane i jest czyste. Wyjątkowo czyste w całym osiedlu są altany śmietnikowe, a także pojemniki na śmieci – czego dla przykładu nie widać na osiedlu Zatrasy (Żoliborz IV).

Podsumowując sytuację w osiedlu Nowodwory, należy podkreślić że dużą wagę, poza wyrównaniem stanu technicznego budynków, przywiązuje się tu do ekologii. Oczywiście osiedle na tym nie zamierza poprzestać. Istotne będzie, aby w kolejnych latach zainwestować w równie ekologiczne oświetlenie LED wewnątrz, jak i na zewnątrz budynków. **Warto, aby każdy spółdzielca czy pracownik WSM z innych osiedli odwiedził Nowodwory, które są przykładem dobrze zarządzanej ekologicznej i zielonej kolonii mieszkaniowej.**

Wiktor Zajac

## Vademecum spółdzielcy Obowiązki członków WSM

Statut WSM określa, jakie prawa przysługują członkom Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz nakłada na nich obowiązki do wypełnienia.

Obowiązki członków Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej określone zostały przede wszystkim w § 11 Statutu WSM. Zgodnie z tym przepisem członek Spółdzielni obowiązany jest:

- 1) wnieść wpisowe, zadeklarowane udziały oraz opłatę na działalność społeczno-kulturalną;
- 2) wnieść wkład mieszkaniowy lub budowlany na pokrycie kosztów umowy;
- 3) pokryć koszty związane z wyodrębnieniem własności lokalu, przewidziane w przepisach dotyczących podziału i wyodrębnienia własności nieruchomości;
- 4) terminowo uiszczać należne opłaty związane z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w części przypadającej na jego lokal;
- 5) wykorzystywać lokal zgodnie z jego przeznaczeniem i utrzymywać go w należytym stanie, zgodnie z postanowieniami regulaminu użytkownika lokali i zasad porządku domowego;
- 6) uczestniczyć w zobowiązaniach Spółdzielni, w szczególności z tytułu spłaty kredytów i odsetek, oraz środków własnych Spółdzielni, przejściowo zaangażowanych w finansowanie prowadzonych przedsięwzięć i odsetek wynikających m.in. z finansowania prowadzonych przedsięwzięć inwestycyjnych, mo-

dernizacyjnych i remontowych, zgodnie z zasadami uchwalonymi przez Radę Nadzorczą;

- 7) dbać o dobro i rozwój Spółdzielni, poszanowanie mienia spółdzielczego i jego ochronę oraz korzystać z pomieszczeń i urządzeń wspólnych, w sposób nie utrudniający korzystania z nich innym;
- 8) stosować się do postanowień statutu, regulaminów i uchwał organów Spółdzielni oraz przestrzegać zasad współżycia społecznego;
- 9) uczestniczyć w pokrywaniu strat Spółdzielni do wysokości zadeklarowanych udziałów;
- 10) zawiadamiać niezwłocznie Spółdzielnię o zmianach danych ujawnionych w deklaracji członkowskiej oraz danych mających wpływ na stosunki cywilnoprawne ze Spółdzielnią;
- 11) na żądanie Spółdzielni udostępnić lokal, w przypadkach określonych w regulaminie użytkownika lokali i zasad porządku domowego.

Jeżeli rodzaj remontu budynku tego wymaga, członek Spółdzielni i osoby korzystające z lokalu lub budynku obowiązane są na żądanie i koszt Spółdzielni, w uzgodnionym terminie, przenieść się do lokalu zamiennego na okres wykonywania remontu, ściśle oznaczony i podany do wiadomości zainteresowanych, jednak nie dłuższy niż 12 miesięcy.

Lidia Grzymska  
Krystyna Zaborska

## Czytelnicy piszą, my odpowiadamy

Szanowna Redakcjo, w WSM mieszkam od 1967 roku. To wystarczająco długi okres pozwalający mieć opinię o Spółdzielni i jej działalności. Przez wiele lat pracowałam aktywnie w Radzie Osiedla, pełniąc różne odpowiedzialne funkcje i pracując na rzecz mieszkańców. W ostatnim okresie stan zdrowia, jak również wiek (83 lata), spowodowały, że zmuszona byłam zrezygnować z czynnej działalności społecznej. Dlatego bardzo dokładnie czytam gazetę „Życie WSM” i z niej dowiaduję się o wydarzeniach i problemach, jakie mają miejsce w naszej Spółdzielni.

W ostatnim okresie dużo dowiadujemy się o obchodach roku jubileuszowego – WSM kończy 95 lat. Jest to okres, w którym Spółdzielnia rozwija się nieustająco. Gazeta pisze też o nowych, udostępnianych już do sprzedaży, mieszkaniach. Są to bardzo cenne informacje dla zainteresowanych osób (członków i nie tylko). Dowiedziałam się również o zebraniach mieszkańców w osiedlach WSM, jakie miały miejsce w tym roku. Poruszone zagadnienia przez członków są bardzo istotne dla Zarządu tej Spółdziel-

ni. Z zainteresowaniem przeczytałam o modernizacji bazaru na Piaskach przy ul. Broniewskiego. Jest to cenna informacja, bo bazar straszy swoim wyglądem.

Gazeta informuje też członków o ich prawach (vademecum spółdzielcy), nie wszystkim niestety znanych, wspomina również o hipotece i sprawach gruntowych, tak istotnych dla członków. Z ciekawością czytam także artykuły historyczne związane z terenem, na którym mieszkamy, oraz informacje o życiu kulturalnym w osiedlu – dotyczące przedszkoli, żłobków, klubów, pikników i innych.

Gazeta podaje terminy dyżurów członków Rady Nadzorczej. Członkowie WSM mogą podczas dyżurów zgłaszać swoje uwagi i postulaty. Zamieszczane są też krzyżówki, które chętnie rozwiązuję dla gimnastyki umysłu.

Zawsze z dużym zainteresowaniem czekam na nowy numer pisma. Uważam, że „Życie WSM” jest bardzo dobre i interesujące. Zachęcam do czytania dwumiesięcznika wszystkich członków WSM, a zespołowi składam podziękowania i życzę dalszych sukcesów.

Teresa Grodzicka, Żoliborz IV

## Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa oferuje do sprzedaży mieszkania w nowych inwestycjach

Osiedle Szmaragdowe  
I etap

- 1-pokojowe: od 23,86 m<sup>2</sup> do 38,47 m<sup>2</sup>
- 2-pokojowe: od 40,64 m<sup>2</sup> do 60,96 m<sup>2</sup>
- 3-pokojowe: od 63,14 m<sup>2</sup> do 82,53 m<sup>2</sup>
- 4-pokojowe: od 77,79 m<sup>2</sup> do 103,59 m<sup>2</sup>

Uzyskanie pozwolenia na użytkowanie budynków I etapu – marzec 2017.

Saperska 3

- 3-pokojowe: 72,60 m<sup>2</sup>, 80,40 m<sup>2</sup>, 83,40 m<sup>2</sup>, 92,20 m<sup>2</sup>
- 4-pokojowe: 92,00 m<sup>2</sup>

Członkowski koszt m<sup>2</sup> powierzchni przeliczeniowej – 8 094,84 zł (brutto)

Miejsce postojowe – 32 383,26 zł (brutto)

Planowane inwestycje

Budowa zespołów mieszkaniowych: Wrzeciono/Lindegó

Osoby zainteresowane zapraszamy na stronę internetową Spółdzielni [www.wsm.pl](http://www.wsm.pl), stronę I etapu budowy osiedla [www.szmaragdowe.wsm.pl](http://www.szmaragdowe.wsm.pl) oraz do biura Zarządu WSM, ul. Elbląska 14 (pok. 108), tel. (22) 561 34 19.



W osiedlu nie brakuje zieleni  
Fot.: Wiktor Zajac

Microsoft Lumia 550

Szybszy i wydajniejszy

Kup Lumia 550 i odbierz PowerBank Nokia DC-16\*

399 zł

[www.lumia-sklep.pl](http://www.lumia-sklep.pl)

\*promocja obowiązuje do wyczerpania zapasów

Salon Warszawa ul. Broniewskiego 28  
Galeria Simply i pietra  
tel. 22 560-21-80

# MASZ DŁUGI?

## MOŻESZ STRACIĆ MIESZKANIE?

Jesteśmy firmą istniejąca kilka lat, która oferuje  **pomoc w oddłużaniu i zamianie mieszkań.**

Długi w opłatach czynszu czy spłatach kredytu obciążające lokale mieszkalne lub usługowe kończą się często licytacją komorniczą.

Jako osoba posiadająca duże **doświadczenie praktyczne i współpracująca z wieloma osiedlami** oferuję Państwu  **pomoc i wsparcie** w rozwiązaniu problemu związanego z możliwością egzekucji komorniczej państwa lokalu.

Jeśli uznacie Państwo, że warto byłoby **porozmawiać** o zaistniałej sytuacji i wspólnie zastanowić się nad możliwością **najkorzystniejszego rozwiązania** powstałego problemu, proponuję **rozmowę.**



Proszę  
o kontakt telefoniczny

**Beata Kowalczyk**

tel: 537-290-111

mail: [beata.kowalczyk2@wp.pl](mailto:beata.kowalczyk2@wp.pl)

Golden Lion  
00-867 Warszawa  
al. Jana Pawła II 27



# WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Biuro Zarządu: Warszawa, ul. Elbląska 14

## „OSIEDLE SZMARAGDOWE”



**ceny mieszkań  
od 6271 zł brutto za m<sup>2</sup>**

Projekt inwestycji obejmuje trzy zespoły mieszkalne, łącznie 10 budynków, z lokalami usługowymi na parterze i garażami podziemnymi, które będą realizowane dwuetapowo.

Każdy zespół mieszkaniowy będzie posiadał dziedziniec rekreacyjny zaprojektowany na dachach garaży.

**Niewątpliwym atutem osiedla jest: bliskość głównych szlaków komunikacyjnych dzielnicy: od zachodu most Marii Skłodowskiej – Curie (Most Północny) z komunikacją tramwajową, a od wschodu ulica Modlińska; pełna oferta edukacyjna: żłobek, przedszkole i szkoła w odległości do 50 m**

**oraz usługowo-handlowa:**

**w niewielkiej odległości sklepy sieci Carrefour-Express i Lidl oraz budowana za ulicą Światowida Galeria Handlowa.**

**Niedaleko inwestycji znajdują się tereny zielone – Wydmy Tarchomińskie i Ogród Jordanowski.**

więcej szczegółów na: [www.szmaragdowe.wsm.pl](http://www.szmaragdowe.wsm.pl)

tel. 22 561 34 19, kom. 531 909 890, kom. 531 907 400

### Konkurs dla najmłodszych

## Co zapamiętam z wakacji?

Wakacje się skończyły, za nami piękne dni, radosne i wesołe, bez dźwięku szkolnego dzwonka i ciężkiego plecaka z książkami. Te dni pozwoliły nam nie tylko na zasłużony odpoczynek, lecz także na poznanie wielu nowych miejsc, nowych ciekawych ludzi, nowych kolegów i koleżanek, na przeżycie wielu zdarzeń, wzruszeń i radosnych chwil.



Pomnik Plastusia w Łodzi autorstwa Marcina Mielczarka  
Fot.: Ixtlito/Wikipedia

Wakacje to wolność i swoboda, to śmiech i bez troska, to zabawy, wycieczki, ogniska, pogawędki i liczne inne atrakcje. Dlatego wakacje i wydarzenia z nimi związane pamiętamy często przez lata, opowiadając swoim dzieciom i wnukom różne zdarzenia, a to o największym prawdziwym, jakiego w życiu znaleźliśmy na grzybobraniu, a to o sławnym pisarzu, który przyjechał do nas z wizytą na obóz czy kolonie, czy też o spotkaniu z jeleniem albo łosiem, których jeszcze z bliska nie widzieliśmy. Być może pochwalimy się, że w czasie wakacji nauczyliśmy się tańczyć, grać w ping-ponga albo pływać? Tak można wymieniać wiele rzeczy i zdarzeń, które towarzyszą wakacyjnym wyjazdom w kraju, i nie tylko. Bo niektórzy jadą z rodzicami w dalekie kraje nad ciepłe morze i pustynne piaski z piramidami. Ale są i tacy, którzy spędzają „Lato w mieście”, też miło i wesoło z różnymi dostępnymi atrakcjami. W ciągu roku szkolnego na wiele rzeczy brakuje czasu, rodzice pracują, a my mamy lekcje i dodatkowe zajęcia i nawet do kina czy na karuzelę trudno się wybrać, a teraz była okazja.

Cały ten wstęp był nam potrzebny po to, by zaproponować naszym najmłodszym Czytelnikom albo dzieciom naszych Czytelników udział w konkursie pt. „**Co zapamiętam z wakacji?**”. Jest on przeznaczony dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych, a polega na tym, aby opisać swój najciekawszy dzień z tych wakacji lub też zdarzenie, które zapamiętacie na długie lata. Dajemy Wam czas do 14 października i prosimy o przesyłanie prac do naszej redakcji na adres: „Życie WSM” ul. Elbląska 14 01-737 Warszawa, z dopiskiem „Konkurs wakacyjny”.

Autorzy 10 najciekawszych prac otrzymają **nagrodę w postaci koszulki z nadrukiem PLASTUSIA**, którą na pewno z dumą będą nosić. Niezależnie od tego trzy najlepsze prace wydrukujemy w numerze świątecznym na Boże Narodzenie. Zapraszamy uczniów żoliborskich i bielańskich szkół podstawowych do udziału w konkursie.

## 80 lat Aliny na „kosmicznym” Żoliborzu

Dokończenie ze strony 4

Jej urodziny wpisały się w coroczny konkurs „Warszawa w kwiatach i zieleni”, którego organizatorem jest Towarzystwo Przyjaciół Warszawy. Jednym z symboli konkursu i nieujarzmionego miasta są warszawianki – inaczej kosmos podwójnie pierzasty, onętek, a nawet ponętka czy wschodniaczki. To kwiaty, które pierwsze ujrzeni warszawiacy po wojnie na gruzach stali-

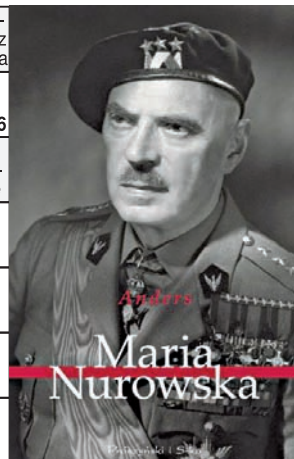
cy. Jednak formalna „kosmiczna” nazwa kosmos wywodzi się od hiszpańskich misjonarzy z Meksyku, których zafascynowały proporcje kwiatu. Zauważyli, iż płatki mają perfekcyjny symetryczny kształt i ułożone są wokół przypominającego słońce środka. Jakby „kosmicznie” przypominają porządek wszechświata. Po grecku kosmos to doskonałość i stąd ta nazwa.

Adam Kalinowski

## WSM na targach mieszkaniowych

- 1-2 października w hali EXPO XXI przy ulicy Prądzyńskiego 12/14.
- 5-16 października w Hali BOS przy ulicy Strumykowej 21 odbędą się Białolecie Targi Nieruchomości.

przedstawienie	zrzęsa narody	rodzaj opatu	rodzaj, typ	Kerr, aktorka	hiszpańska rzeka	czapla biała	zacierany przez złodzieja			
			4	b. marszałek Sejmu	zwinęty materiał		6			
miasto w Niemczech				pierwotwór	podróżuje do Mekki		Al... w Jeruzolimie			
zarys, kontur	ojczyzna Tuaregów				Złota Batushana	Gajdar, pisarz				
mroczny kosiarz	... Bramante	dla psa kielbasa				8				
1					gatunek papugi					
wspólnik spółki	obrzeże	bóg Germanów	tkanina od tyłu	imię Hayworth	film z Lindą	zebranie w Królewcu	stolica Jemenu	wąż dusiciel	potrzebne do kregli	włoska pralka
			7		symbol nazistów	3			2	
wyspa w Polinezji Fr.					opera Verdiego			wymarły ssak polski		
					... Messner					
makrofa	operacja czaszki	5						walczył u boku Trinity		



Anders  
Maria Nurowska

Wśród Czytelników, którzy na adres redakcji nadesłali rozwiązanie do 14 października, rozlosujemy 3 książki autorstwa Marii Nurowskiej pt. „Anders” wydawnictwa Prószyński i S-ka. Nazwiska laureatów podamy w następnym wydaniu „Życia WSM”.  
Rozwiązanie z poprzedniego numeru: „Wakacje”. Nagrody wylosowali: Teresa Grodzicka, Włodek Rutkowski, Sylwia Smolińska. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z Działem Ogólno-Organizacyjnym pod numerem 22 561 34 16.

1	2	3	4	5	6	7	8
---	---	---	---	---	---	---	---

Sponsorem nagród jest wydawnictwo PRÓSZYŃSKI MEDIA SP. Z O.O.